

Czesław Niemen, Allilah

Allilah

Allilah na imię ma dziewczyna ta
A w oczach jej widzę mój Azerbajdżan
Jej ojciec kazał bym w doliny zszedł
Jej oczy przez siedem lat goniły mnie
Jeszcze dzisiaj kiedy jestem sam
Pamiętam, że one gdzieś zostały tam
Niepokój głęboko noszę w sercu swym
Nie mogę zapomnieć tamtych chwil
Gdy pierwszy raz olśniony blaskiem oczu jej
Poczułem ich ciepło na dnie duszy mej
Wysoko w górach stary auł śpi
Jest w ciemnych jeziorach księżyc z nim
Lecz wydobędę z głębin jego srebrny sierp
Zaniosę dziewczynie gdy przyjdzie ten dzień
Allilah czekam na rozstaju dróg
Na pewno powrócę gdy pomoże Bóg
Osiodłam wiatr i nieomylnie trafię tam
Gdzie oczy Allilah i Azerbajdżan
Allilah